

Kiwanis

w w w . k i w a n i s . o r g . p l

BIULETYN INFORMACYJNY

Spis treści:

WAŻNE INFORMACJE

- Szkolenie, składki 2
- Konwenty 3

IDYWIZJA

- Pozdrowienia noworoczne 4
- Wózek dla Michała 5
- Michał 6

KC WARSZAWA

- Akcja *Przedsiębiorczy Uczel* 7

KC SYCÓW

- XVII Bal Charytatywny 8-9

Pocztówki z podróży cd.

10

KC Zielona Góra ADSUM

- Ferie zimowe 11
- Jeremy 12

KIWANIS ONE DAY

13

50 LAT KC VIENNA EUROPA

KC Koziołki Poznańskie

- X Bal Charytatywny 14

Od redakcji

15



ELIMINATE



Kiwanis | unicef



Kiwanis

w w w . k i w a n i s . o r g . p l

19-21 kwietnia 2013
w Kazimierzu nad Wisłą

odbędzie się szkolenie dla członków polskiego DiP-F Kiwanis Polska.

Szkolenie poprowadzą: Przemysław Burdelski, Marc Jacobs oraz Bogusia Burda. Naszym gościem-observatorem będzie sekretarz KIEF - Ralf Otto Gogoliński.



UWAGA: Każdy klub może delegować 3 członków. Ponadto kluby, które zapłaciły składki na dystrykt - otrzymają częściowy zwrot kosztów. Program szkolenia i dodatkowe szczegóły niebawem na naszej stronie internetowej. Dodatkowo informacja ta zostanie rozesłana także drogą mailową.

96 zł
rocznie/1 os.

Pamiętajmy
o składkach

Składki na Kiwanis Dystrykt Polska wynoszą:
od każdego członka **8 zł/miesięcznie**
96 zł/rocznie

ADRES I NUMER KONTA:

Kiwanis International Dystrykt Polska
80-837 Gdańsk, ul. Straganiarska 55/56,
69 1160 2202 0000 0001 6484 6891

Należności wobec Kiwanis International i Kiwanis International European Federation płacimy na podstawie przesłanej nam faktury przez KI i KI-EF na numer konta podany w fakturze.

Kiwanis

w w w . k i w a n i s . o r g . p l

KONWENTY 2013

BERLIN



46. KONWENT EUROPEJSKI 26.05 - 2.06

VANCOUVER



KONWENT ŚWIATOWY 27-30.06

Kiwanis
CONVENTION

ZIELONA GÓRA



KONWENT KRAJOWY 27.09 - 29.09

Kiwanis

w w w . k i w a n i s . o r g . p l

Więści z klubów

I DYWIZJA

POZDROWIENIA NOWOROCZNE

Witajcie Drodzy Kiwanisi w Nowym 2013 roku Roku

W imieniu Szefowej I Dywizji Stasi Kierznikowicz oraz wszystkich Klubów z Północnej Dywizji życzę wszystkim Kiwanisom i Ich najbliższemu spełnienia marzeń i oby ten rok nie był gorszy od minionego.

A w naszej Dywizji 11 grudnia 2012 r. odbyła się wigilia w Pensjonacie Irena w Sopocie. Stasia przeszła samą siebie!!

Przy pięknie udekorowanym stole, na którym znalazł się tradycyjny śledzik, czerwony barszczyk i pierogi z kapustą i grzybami, zasiadło ponad 20 Kiwanisów z klubów północnych.

Każdy z uczestników dostał od Stasi broszurkę z kolędami i przy akompaniamencie przyjaciela Kiwanisu Artura Sychowskiego zaczęliśmy kolędować.

Potem następną niespodzianką była recytacja poezji przez również zaprzyjaźnioną z Kiwanisem Teresę Padsidis.

Stasia złożyła wszystkim życzenia, powspominaliśmy nieodżałowanego Pawełka i łezka w oku się zakręciła.

Poza tym Ci którzy uczestniczyli w Balu Andrzejkowym nie szczędzili pochwał i podziękowań Stasi za świetną organizację i przednią zabawę.

Prócz tego, że wszyscy świetnie się bawili to jeszcze zebrano około 8.000 zł., które zostaną przekazane dla dziecka najbardziej potrzebującego pomocy.

Atmosfera tego wieczoru była tak miła, że trudno było nam się rozstać.

Moi Kochani zatem trzymajmy się dobrze w naszym polskim Kiwanisie, werbujmy nowych i działajmy na rzecz maluczkich.

Serdecznie pozdrawiam
Sekretarz I Dywizji

Elżbieta Krężel



Kiwanis

w w w . k i w a n i s . o r g . p l

Więści z klubów

I DYWIZJA

Dar dla Michała

Czy pamiętacie jak w poprzednim numerze biuletynu, Bogusia opisywała swój pobyt na największej wspólnej imprezie I Dywizji, na naszym dorocznym Balu? Jego głównym celem charytatywnym było pozyskanie funduszy na zakup wózka inwalidzkiego dla Michała - ucznia Szkoły Podstawowej nr 44 w Gdańsku. Dzięki hojności naszych Gości i Kiwanisów udało się zebrać 8.000 zł.

Uroczystość wręczenia symbolicznego czeku odbyła się w szkole Michała. Na spotkaniu, oprócz głównego bohatera - Michała, pojawili się przedstawiciele różnych klubów Trójmiasta (Zdzisław Miodowski, Tomasz Jaworski, Stanisław Gierada, Elżbieta Burdelska, Stanisława Kierznikowicz). Przybyłych Kiwanisów powitał dyrektor szkoły a następnie zaprosił wszystkich na spektakl teatralny pt. "Brzydkie kaczątka" w wykonaniu dzieci. I to jeszcze nie koniec miłych wrażeń. Po przedstawieniu czekał na nas... poczęstunek. Jednym słowem przeżyliśmy w szkole miłe chwile, było bardzo sympatycznie.

na podstawie listu Stanisławy Kierznikowicz



Kiwanis

w w w . k i w a n i s . o r g . p l

Michał, kandydat na kierowcę

Michał jest uczniem Szkoły Podstawowej nr 44 w Gdańsku. Ma trzynaście lat, obecnie uczęszcza do IV klasy, ponieważ z powodu specjalnych potrzeb edukacyjnych rozpoczął naukę w szkole trzy lata później. Rozwój chłopca jest opóźniony z powodu mózgowego porażenia dziecięcego, dlatego Michał uczy się zgodnie z indywidualnym programem edukacyjnym. Jest bardzo pracowitym i pilnym uczniem. Doskonale zna swoje obowiązki i dzień po dniu bardzo się stara im sprostać. Jego pilność śmiało można stawiać za wzór zdrowym kolegom. Dzięki tym cechom osiągnął tyle, że... trudno uwierzyć, jak to możliwe przy trudnościach i ograniczeniach, które wiążą się z mózgowym porażeniem dziecięcym. Umiejętności, których osiągnięcie nie sprawia zdrowym dzieciom wielkiego trudu, Michał zdobywał kroczonek po kroczonek, kroczonek po kroczonek... Przed nim jeszcze długa droga, ale umie już czytać i wskazującym palcem lewej, sprawniejszej ręki pisze na komputerze. Tabliczki mnożenia nauczył się na pamięć chyba najszybciej w całej klasie! Dzięki codziennej rehabilitacji Michał osiągnął wiele również w rozwoju ruchowym. Wprawdzie zwykłe krzesło ciągle jest nie dla niego, bo nie utrzymałby na nim równowagi, ale za to wózek, na którym siedzi podczas wszystkich lekcji daje mu namiastkę niezależności. Chłopiec do pewnego stopnia opanował umiejętność samodzielnego przemieszczania się na nim, ale kosztuje go to naprawdę dużo wysiłku. My, jego nauczycielki wymagamy, by w czasie przerwy samodzielnie wyjeżdżał na korytarz, by sam pokonywał dystans z klasy do gabinetu logopedycznego lub rehabilitacyjnego, ponieważ chcemy, żeby był jak najbardziej niezależny od innych. Stawiając takie wymagania, mamy jednak świadomość, że oczekujemy od chłopca rzeczy bardzo dla niego trudnych. Michał koncentruje całą uwagę, wyteżga porażone mięśnie, a jego wózek posuwa się naprzód powoli, powoli... Wózek elektryczny! Gdyby Michał go miał, mógłby bez pomocy kolegów wyjeżdżać na szkolne boisko, a w czasie wspólnych klasowych wyjść do pobliskiego kina samodzielnie pokonywać całą drogę! Wprawdzie koledzy pomagają bardzo chętnie i zawsze znajdują się tacy, którzy zawiozą gdzie trzeba i przywiozą z powrotem, ale trudno być partnerem wspólnych działań, gdy jest się wożonym jak małe dziecko.

Gdy mowa o Michale, koniecznie trzeba wspomnieć o jego mamie, która bardzo, bardzo dba o rozwój syna. Codziennie pomaga mu w odrabianiu lekcji, codziennie jeździ z nim na rehabilitację. Naprawdę trudno wyobrazić sobie, jak niewysoka, szczupła kobieta jest w stanie sama sprostać wszystkim obowiązkom związanym z wychowywaniem niepełnosprawnego syna. A przecież syn jest już niemal tego samego wzrostu, co mama. Można podziwiać, jak umiejętnie mama przesadza chłopca z samochodu do wózka. Ile trzeba wysiłku, żeby kilka razy w ciągu dnia pomóc Michałowi w toalecie, przebrać go, a wieczorem ułożyć do snu. Właśnie w tym roku chłopiec nauczył się samodzielnie zmieniać w łóżku pozycję ciała. Do tej pory od trzynastu lat każdej nocy robiła to mama. To wszystko nie jest łatwe, a przecież mama chłopca ani razu nie wspomniała choćby o zmęczeniu czy bólu kręgosłupa. Za to zawsze z radością mówi o osiągnięciach syna. Cieszy się jego rozwojem, docenia wysiłki nauczycieli i wspaniale z nimi współpracuje. Wózek elektryczny! Gdyby Michał stał się jego posiadaczem, oboje – on i jego mama – byłiby szczęśliwi. Michał poczułby się chyba jak prawdziwy kierowca. Z pewnością szybko nauczyłby się kierowania takim wspaniałym pojazdem. Czynił już pierwsze próby, bo jego koleżanka z klasy, dziewczynka z porażeniem mózgowym, ma taki wózek. Gdy Michał wyjątkowo doskonale przez cały dzień wykonywał swoje szkolne obowiązki, w nagrodę przez kilkanaście minut jeździł wózkiem Julki. Bez trudu zrozumiał, w jaki sposób się nim kieruje. Pędził po szkolnym korytarzu, a jego roześmiane oczy mówiły wszystko. Ileż nowych możliwości otworzyłoby się przed nim, gdyby taki wózek stał się jego własnością! Oto jedna z nich, najzwyklejsza, a do tej pory niedostępna; w czasie spaceru nad morze mama i syn mogliby swobodnie rozmawiać, a mama pierwszy raz od trzynastu lat miałaby wolne ręce. Widziałyby uśmiechniętą buzię Michała i jego szczęśliwe oczy, a nie jak dotąd – plecy.

Małgorzata Barańska
Nauczycielka ze Szkoły Podstawowej nr 44 w Gdańsku

FUNDACJA DZIECIOM „ZDAŹYĆ Z POMOCĄ” KRS: 0000037904
Bank BPH S.A. 15 1060 0076 0000 3310 0018 2615
Michał Sobka - nr 6960

Kiwanis

w w w . k i w a n i s . o r g . p l

Więści z klubów

KC WARSZAWA

PRZEDSIĘBIORCZY UCZEŃ

18 XII 2012 r. - świętowaliśmy finał Akcji
Przedsiębiorczy Uczeń!

Wszyscy uczniowie Szkoły Podstawowej nr 58 z Targówka Fabrycznego spotkali się w Kinie Praha, aby podziękować dwudziestu koleżankom i kolegom za to, że wykorzystując swoje umiejętności plastyczno-artystyczne, zdobyli środki na seans filmowy - prezent pod choinkę dla nich wszystkich. Akcja *Przedsiębiorczy Uczeń* prowadzona przez nasz Klub ma na celu zachęcenie dzieci do bycia przedsiębiorczymi, ukazując jak wiele dobrego mogą uczynić dla siebie i dla innych, robiąc użytek ze swoich umiejętności. W praktyce chcemy ukazywać im, że bycie zaradnym jest nagradzane i doceniane. Poprzez upowszechnianie dzieł oraz współpracę z opiekunami uczniów, Klub organizuje zasoby niezbędne do zapewnienia utalentowanych uczniom do dalszego rozwoju ich umiejętności, pozyskuje środki na ich nagrodzenie oraz na sfinansowanie określonego przedsięwzięcia na rzecz najbliższego środowiska społecznego dzieci. Oczywiście



zakres realizacji Akcji zależy od potrzeb i sytuacji biorących w niej udział uczniów.

Szkoła nr 58 była pierwszą, w której Akcją *Przedsiębiorczy Uczeń* przeprowadziliśmy. Tym bardziej ucieszył nas fakt, że zdobyła uznanie w oczach Fundacja Milion Marzeń, której wolontariusze postanowili ją sfinansować.

Nie byłoby to możliwe bez p. Teresy Bieniek prowadzącej Świetlicę Profilaktyczną *Można inaczej* na terenie Szkoły oraz jej współpracownic p. Jolanty Trol-Zawiślińskiej i p. Danuty Nieborek. Te trzy wspaniałe kobiety poświęcają się rozwijaniu talentów dzieci z tej Szkoły każdego dnia.

W przeprowadzeniu Akcji nieoceniona była pomoc Dyrekcji, Kierownictwa i pracowników Wyścigów Konnych na Służewcu, Biblioteki Publicznej na Targówku Fabrycznym oraz salonu fryzjerskiego "u Hajdi", którzy umożliwili nam upowszechnienie dzieł dzieci. Nagrodzenie zaś ich trudu nie byłoby możliwe bez wspaniałych Koleżanek z Klubu, które swoją pracą przyczyniły się do ich uhonorowania. Z tego miejsca jeszcze raz wszystkim zaangażowanym serdecznie dziękuję!

Nasz cel został osiągnięty. Dumne i odznaczone kotylionem Przedsiębiorczy Uczeń dzieci z przyjemnością oddały się radości oglądania filmu, a my mamy nadzieję, że w przyszłym roku również będziemy mogli przyglądać się ich postępom w doskonaleniu talentów artystyczno-plastycznych i móc je aktywnie w tym wspierać.



Utalentowani uhonorowani:

Aneta Wilga, Oliwia Gadomska, Agata Mucharska, Monika Raczyńska, Monika Misiak, Dagmara Wojdyga, Alicja Wojdyga, Wiktoria Adamiuk, Agnieszka Sibilska, Anna Wiśniewska, Sebastian Karczmarek, Natalia Olszewska, Klaudia Trafalska, Kuba Rokicki, Wiktoria Krsyna, Weronika Skórka, Nikola Tomaszewska, i szczególnie wyróżnione za talent plastyczny Aneta Przybylska, Agata Baranowska, Sylwia Pierścińska.



Kiwanis

w w w . k i w a n i s . o r g . p l

Więści z klubów

KC SYCÓW

XVII BAL CHARYTATYWNY

Już po raz 17-y Doroczny Charytatywny Bal Sycowskiego Klubu Kiwanis odbył się w Sycowie w restauracji Aroma Stone. **Dar serca dla chorej na białaczkę Kasi, uczenicy klasy maturalnej LO w Sycowie** pod takim hasłem rozpoczęto tegoroczny bal. Rozpoczęcie balu uświetniła swoją wypowiedzią nasza koleżanka Gubernator Bogumiła Burda.

Wśród gości były pary, które od wielu lat wspierają działalność klubu chociażby coroczną obecnością na imprezie. Było wiele nowych osób, które także przyczyniły się do tego, że impreza mogła się odbyć w takiej udanej atmosferze. No i oczywiście klubowicze – Kiwanisi, na których zawsze można liczyć.

Oprawę muzyczną wykonała pięcioosobowa orkiestra z Sycowa „Pegaz”, a jako atrakcja odbył się pół godzinny koncert zespołu „Kamerton” prezentujący najnowszą swoją płytę.

Okolo 22.00 odbyła się licytacja przedmiotów, które dzięki pomocy różnych sponsorów udało się zebrać. Oprócz obrazów, zegarków i innych wyrobów sztukatorskich na uwagę zasługiwał *salceson mazowiecki* zaprezentowany przez Elę Krężel i *kosz serów francuskich firmy Derrien & Fils*.

Poza licytacją odbyła się sprzedaż lalek wykonanych przez członków klubu i ustrójonych przez dzieci. Cena lalek była dobrowolna, a cała kwota przekazana została dla chorej Kasi.

Kolejny bal dopiero za rok, ale już dziś zapraszamy!!!

Z pozdrowieniami Jarosław Przybysz



Kiwanis

w w w . k i w a n i s . o r g . p l

Więści
z klubów

KC SYCÓW

XVII BAL CHARYTATYWNY



Kiwanis

w w w . k i w a n i s . o r g . p l

Więści z klubów

POCZTÓWKI Z PODRÓŻY

... czyli gubernator w trasie

Czas biegnie niepostrzeżenie, luty już niemal się kończy, a ja ciągle w niedoczasie. Dużo się zdarzyło, więc czas na kolejne relacje z moich spotkań z Kiwanisami.

2 lutego w Poznaniu w restauracji *U Myśliwych* obradował Zarząd KI-DP. Przyjechali szefowie wszystkich dywizji: Eliza Czerwińska z Puław, Stasia Kierznikowicz z Wejherowa i z... samego Poznania – Józef Mirosław. Z Koszalina przybyła gubernator-elekt Edyta Podsiadły, z Wrocławia - Przemek Burdelski. Do tego moje najbliższe współpracownicy, czyli dwie Anie: Jankowska (skarbnik) i Maldzisz (sekretarz), i do kompletu moja skromna osoba.

Podczas spotkania rozmawialiśmy o ważnych zagadnieniach dla polskiego Kiwanisu. Pierwsze to funkcjonowanie klubów, ocena działań i przyjęcie planów na drugie półrocze. Następnie Edyta podzieliła się z nami refleksjami z pobytu gubernatorów-elektów w Pradze (nie do końca były to dobre dla nas informacje). Większość naszego czasu jednak pochłonęła sprawa **szkolenia**, dla przedstawicieli Klubów, przyszłych sekretarzy, prezydentów i członków, które tym razem odbędzie się w Kazimierzu nad Wisłą. Kto może więc nich przyjeżdża już 19 kwietnia, 20 - to dzień szkolenia a następny czyli 21 - powrót do domu.

Szkolenie to ważny składnik naszej codziennej pracy, by jeszcze lepiej działać - musimy się bardziej poznać, zgłębić zasady pracy w Klubie, poznać sposoby realizacji nowych projektów a zwłaszcza tego najważniejszego - **Eliminate**. Porozmawiamy też o komunikacji i pozyskiwaniu nowych członków, nie zabraknie czasu na wymianę doświadczeń i wzajemne inspirowanie się. Każdy pomysł jest wart przedstawienia. **Zarząd w oparciu o składki płacone na Dystrykt pokryje część kosztów szkolenia.** Z tych

pieniędzy wydana też zostanie broszura w języku polskim dotycząca **Projektu Eliminate**.

W związku z powyższym, raz jeszcze proszę o uregulowanie składek przez każdy Klub. To są pieniądze, które tworzą fundusz Dystryktu i są rzetelnie rozliczane.

Pracy przed nami mnóstwo ale co za tym idzie również satysfakcji powinno z niej dużo.

Pierwsze to wzmocnić Kluby i przyjmować nowych członków. Realizować projekty klubowe, ale i realizować Projekt Eliminate.

No i doroczny Konwent!!! **Tym razem zapraszam do Zielonej Góry, to 27-29 wrzesień 2013r.**

Wspomnienia z Karnawału, czyli Bal Poznańskich Koziółków i Bal w Sycowie. Niestety nie mogłam uczestniczyć w Balu w Elblągu. Nie da się być we wszystkich zaplanowanych miejscach, ale może? No właśnie. Jeszcze jestem kilka miesięcy gubernatorem, a w planach wiele spotkań i odwiedzin. Chciałabym dotrzeć do każdego Klubu.

Ale zobaczymy!

Tym razem 2 lutego, jak co roku, odbył się Bal Charytatywny organizowany przez Klub Poznańskie Koziółki. W Hotelu Ikar w Poznaniu bawiło się ponad 100 osób, czyli członkowie Klubu, ich rodziny, przyjaciele i przyjaciele przyjaciół. Była również silna grupa, czyli Ania Jankowska- skarbnik, Stasia Kierznikowicz- szef I dywizji, oczywiście z mężem, czyli też Kiwanisem, Dorotka z Klubu Kiwanis Adsum.. Wspaniała zabawa do samego rana, pomysłowa loteria i wspólne zdjęcia. Warto pamiętać, iż cel tej zabawy jest szczytny, pomoc dla dzieci podopiecznych Klubu z Poznania. Wspólne „węże” i kółeczka, czy śpiewy to tylko słowa. Szkoda, że tan nas wszystkich nie było.

Nie minął tydzień, a znowu pakowałam bagaże i wyruszyłam w podróż do Sycowa. To był mój pierwszy bal w tym mieście, podejrzewam jednak, że nie ostatni. Klub „Niebieskich Mikołajów”, czyli Panowie z Sycowa jak co roku zorganizowali spotkanie-bal, i dwa szczytne cele. Pierwszy to stypendia dla zdolnych uczniów i drugi ważniejszy, dla chorej maturzystki na białaczkę. Koledzy z Sycowa wpadli na świetny pomysł - dzieci pomalowały Laleczki - każdy mógł sobie wybrać jedną, ofiarowując datek na pomoc dziewczynki.

W Sycowie nie brakło Kiwanisów z Polski. szef I dywizji- Stasia Kierznikowicz z Markiem, Edyta Podsiadły – Gubernator-Elekt, Ela Krężel, tym razem z Warszawy, a właściwie z Kampinosu, Lonia i Małgosia z Klubu Koszalin. Aukcja udała się. Było Super!!! Nie wszystko da się opisać słowami. Zapraszam innych do wspólnych spotkań. Na koniec, kilka słów. Jeszcze będę się starała dotrzeć na każde ważne spotkania innych w Klubach Kiwanis. W planach jest Wrocław, Warszawa, Kazimierz nad Wisłą, Berlin, Koszalin i jeszcze, jeszcze.....

Czekam na zaproszenia Bogusia Burda Gubernator

Kiwanis

w w w . k i w a n i s . o r g . p l

Więści z klubów

KC ZIELONA GÓRA ADSUM

Hu, hu, ha ! Zima nie jest wcale zła !

Podczas tegorocznych ferii zimowych, dzieci ze świetlicy środowiskowej w Słonem, miały tydzień atrakcji: basen, kręgielnia, kino, sala zabaw a nawet *śpiewającą lekcję angielskiego*, którą poprowadził Jeremy Pomeroy (opis lekcji na kolejnej stronie).

Pogoda też dopisała. Na zaśnieżonych pagórkach można było wypróbować sanki i ślizgacze – świąteczny prezent od Klubu Adsum dla świetlicy. Ochoty do zabawy dzieci miały tak dużo, że ostatniego dnia ferii zaprosiły do wspólnej uciechy babcie i dziadków. Entuzjazm wnuków udzielił się także najstarszym – *Gangnam Style* tańczyli wszyscy.

**Powiedział Bartek, że dziś tłusty
czwartek, a Bartkowa uwierzyła,
dobrych pączków nasmażyła**

Nasmażyła ich tak dużo, że każde dziecko w Szkole Podstawowej w Słonem i w świetlicy środowiskowej w Świdnicy od *pomocników Bartkowej* pączka otrzymało.

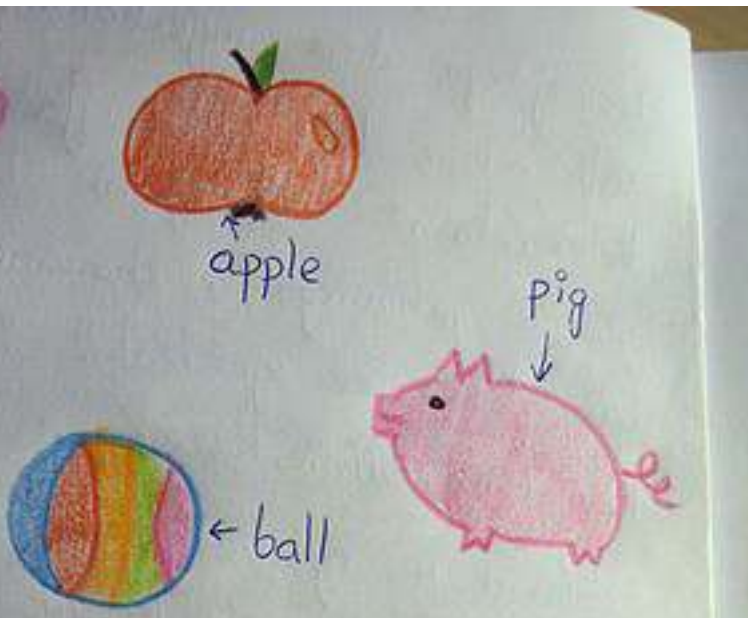
Aleksandra Woźniak

A wszystkie te radości dzięki Klubowi Kiwanis Zielona Góra ADSUM, który zrefundował wydatki związane z feriami, natomiast pyszne pączki otrzymaliśmy dzięki życzliwości Dariusza Gawrona ze stacji BP w Zielonej Górze.



Kiwanis

w w w . k i w a n i s . o r g . p l



Ten dzień spędziliśmy w świetlicy. Mie-
 liśmy zaplanowane spotkanie z a Ame-
 rykaninem. Ten pan nazywa się Jeremi
 . Pan Jeremi uczył nas różnych
 piosenek po angielsku. Gra on bardzo dobrze
 na gitarze. Bardzo dobrze śpiewa. Ten pan
 uczy na Uniwersytecie Zielonogórskim j.angielskie-
 go. Sam uczy się j. polskiego. Bardzo podobał
 mi się ten dzień
 ponieważ po raz pierw-
 szy widziałam prawdziwego
 Amerykanina.

17.01.2013r (czwartek) -
 (czwarty dzień ferii).

Kiwanis

w w w . k i w a n i s . o r g . p l



6 kwietnia 2013

KIWANIS ONE DAY
to Dzień Kiwanisu, który obchodzony jest na całym świecie. Kluby podejmują różnorodne akcje mające na celu zwrócenie uwagi na pracę naszej organizacji.

Zastanów się jak Twój Klub może włączyć się w obchody tego dnia

Przysyłajcie Wasze pomysły na adres redakcji biuletynu. Będziemy je publikować na stronie internetowej.



50 lat KC Vienna Europa

Pierwszy klub Kiwanis spoza Ameryki Północnej został założony w Wiedniu w 1963 roku. W dniach 15 - 17 marca w Wiedniu odbędą się obchody tej rocznicy. Szczegóły na stronie: www.vienna2013.org

50 lat Kiwanis w Europie

Kiwanis

w w w . k i w a n i s . o r g . p l

Więści z klubów

KC KOZIOŁKI POZNAŃSKIE

X BAL CHARYTATYWNY



Na początku lutego odbył się w Hotelu Ikar X Jubileuszowy Bal Charytatywny Kiwanis Klubu Koziołki Poznańskie. Każdy bal jest dla nas wielkim wydarzeniem, ale ten był szczególny z kilku powodów. Po pierwsze - uczestniczył w nim prawie cały zarząd KIDP - gubernator Bogumiła Burda, skarbnik naszego dystryktu Anna Maria Jankowska, szef I dywizji Stanisława Kierznikowicz wraz z mężem Markiem - też Kiwanisem, szef II dywizji Józef Mirosław, past gubernator Kazimierz Ciesielski, była też Dorotka Stolarska-Fran z klubu Zielona Góra, no i także sekretarz dystryktu, czyli moja skromna osoba:-). Bal rozpoczął się od miłych niespodzianek, które sprawili nam nasi goście przynosząc wiele fantów, które tradycyjnie pojawiają się na naszych imprezach. Dodatkowo, my także mieliśmy niespodziankę dla gości. Dzięki ich hojności udaje nam się zebrać fundusze na realizację naszych projektów. Za to często nasz klub otrzymuje podziękowania od instytucji, z którymi współpracujemy. Uznaliśmy, że te podziękowania należą się też wszystkim darczyńcom i dlatego otrzymane w darze piękne obrazy postanowiliśmy przekazać tym, którzy wspierają nas na naszych imprezach. **Trudno podziękować wszystkim, tak więc los zdecydował o tym, kto będzie tym szczęśliwcem, a okazali się nimi między innymi Stasia i Marek - i myślę, że można to uznać, za skromne podziękowanie za ich wieloletnie zaangażowanie w niesieniu pomocy innym.** Bal był bardzo udany, płaśm i tańcom nie było końca, a muzyka grała do białego rana. Do zobaczenia... w czerwcu na naszym pikniku!

Anna Maldzis - Prezydent KC Koziołki Poznańskie



Kiwanis

w w w . k i w a n i s . o r g . p l

BIULETYN INFORMACYJNY



od
redakcji

UWAGA - na stronie internetowej została uruchomiona nowa zakładka **PROJEKTY CHARYTATYWNE** - prosimy o nasyłanie informacji dotyczących długofalowych inicjatyw klubowych. Będziemy je tam umieszczać.



Prosimy o nadsyłanie wszystkich materiałów do publikacji w formacie doc., docx., odt. lub txt.

redakcja: Alicja Błażyńska, Anna Maldzis, , opracowanie graficzne - Alicja Błażyńska,
nadsyłanie materiałów do biuletynu: anna.maldzis@hotmail.com ala-blazynska@o2.pl